

Sygn. akt S 22 / 82

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

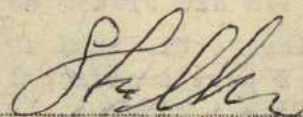
Ostrów Mazowiecka

Dnia 2 lipca 19 88 r. Tadeusz Zieliński wiceprok. woj. deleg. do Prokuratury
Rejonowej w Ostrowi Maz. delegowany

do Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich

w działając na zasadzie art. 4 Dekretu z dnia 10.XI.1945 r. Dz. U. Nr 51, poz. 293 i art. 129 kpk.

z udziałem protokolanta osobiście przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.
Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, po czym świadek stwierdza własnoręcznym podpisem, że uprzedzono go o tej odpowiedzialności (art. 172 kpk).


(podpis świadka)

Następnie świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Stanisław Wileczyński "pseud. Wilk"

Imiona rodziców Ignacy i Wiktoria zd. Malec

Data i miejsce urodzenia 1 kwietnia 1924 r. w Bieli gm. Małkinia

Miejsce zamieszkania [redacted] gm. Małkinia Ostrów Maz. / 07-300/

Zajęcie emeryt

Wykształcenie podstawowe

Karałość za fałszywe zeznania nie karany

Stosunek do stron obcy

Świadek powołano o treści art. 247§1 kk. Od urodzenia do zakończenia II Wojny Światowej przebywał w Bieli gm. Małkinia. Po wojnie zawarł związek małżeński z Heleną Brzózka zam. Ugniewo gm. Ostrów Maz. i tu mieszkał do 1958 r. Od 1958 do 1962 r. mieszkał w Daniszewie gm. Rzekuń woj. Ostrołęckie. Od 1962 r. do chwili obecnej zamieszkuje w Bieli. Przez cały okres okupacji hitlerowskiej mieszkał w Bieli. Przypomina sobie że od 1940 r. do 1942 r. pracował przy robotach drogowych na odcinku od Ostrowi Maz. do Orła gm. Małkinia. Razem ze mną pracował nieżyjący już Władysław Duda, nieżyjący -



Władysław Kostrzewa, Bolesław Kostrzewa i Antoczenko oraz żyjący Tadeusz Wędzik zam. Biel. Pracując przy robotach drogowych w 1941 r. widziałem taki fakt jak tą drogą z Małkini w kierunku Ostrowi Maz., Niemcy pędzili żołnierzy radzieckich - jeńców. Kolumna składała się z około 2.000 żołnierzy. To działo się przez kilkanaście dni. Na moich oczach żołnierz niemiecki zastrzelił jeńca radzieckiego i pozostawił go w lesie. W pochowaniu tego żołnierza brałem udział razem z Dudą Władysławem. W okresie mojej pracy na tym odcinku drogi podobnych wypadków nie było. Niemiec, który zastrzelił żołnierza radzieckiego był szeregowcem. Nie znam jego nazwiska ani jego jednostki wojskowej. Ten Niemiec to nie był żandarm z Ostrowi Maz. Nie byłem świadkiem rozstrzeliwania jeńców radzieckich przez żandarmów z Ostrowi Maz. Nie znam nazwiska zastrzelonego żołnierza radzieckiego. W latach 1943 - 1944 pracowałem przy robotach kolejowych w Małkini. Był to 1943 r. i w tym roku na moich oczach żołnierz niemiecki bagnietem zabił żydów z transportu do Treblinki. Żyd ten został włożony do wagonu, którym odwieziono go do Treblinki. Nie znam nazwiska Niemca i Żyda. Nie przypominam sobie nazwisk Polaków, którzy ze mną pracowali. Poza tym w latach 1940 do 1945 r. w Biele - w lasach byli rozstrzeliwani Polacy, których wg mojej orientacji rozstrzelano około 60 osób. Nie znam nazwisk rozstrzelanych Polaków. To samo odnosi się do oprawców - hitlerowców. Nie brałem udziału w grzebaniu pomordowanych. Przypominam sobie, że w 1942 r. po fakcie rozstrzelania Polaków, przyjechała żona adwokata i zabrała zwłoki swego męża. Wg niej mąż był adwokatem. Nie znam ich nazwisk. Przy tym był niejaki Duda Władysław i ja. Jan nie pomagałem Żydom w czasie okupacji. Były wypadki sporadycznego pomagania partyzantce polskiej i radzieckiej w podawaniu im żywności oraz wskazywaniu - informowaniu ich gdzie znajdują się posterunki niemieckie. Nie mogę podać nazwisk partyzantów polskich i radzieckich. Wiem, że Tadeusz Wędzik i jego brat Władysław Wędzik pomagali Żydom w żywności i przeprowadzeniu ich przez granicę niemiecko-radziecką. Ja w tym nie brałem udziału. Przypominam sobie taki fakt, że w 1943 r. w Ostrowi Maz. został zabity starosta niemiecki przez partyzantów polskich. Tego dnia byłem w Ostrowi Maz. W związku z tym Niemcy zorganizowali łapankę, w toku której złapano 26 Polaków i wywiezli ich w lasy pod wieś Guty Bujno k/ Prosimienicy. Później dowiedziałem się, że tych Polaków tam rozstrzelano. Kto został złapany i rozstrzelany z Polaków oraz kto z Niemców wykonał egzekucję tego nie stwierdzę.

Przesłuchujący

Odczytano - przesłuchanie zakończono

dnia 2.VII.1988 r. godz. 10 30.
Podpis świadka

Omówienie poprawek i uzupełnień w tekście protokołu *)

Protokół niniejszy odczytano:

(podpis świadka)

sędziego
podpis prokuratora

(podpis protokolanta)

*) Niepotrzebno skreślić.